

# GAZETA W. MIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukarni i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

## Telegraficzne wiadomości.

**Londyn, 29. Marca.** w środę przed południem. Londyńska Gazeta ogłasza proklamacją królowej, wypowiadającą wojnę Rosyi. Ogłoszono więc ją, bez czekania na uchwałę parlamentu.

Konsole 86<sup>g</sup>.

**Paryż, 29. Marca.** — Monitor dzisiejszy zawiera sprawozdanie względem pożyczki, według którego w Paryżu 26,000 subskrybentów podpisało się na 214 milionów fr., a w departamentach 72,000 subskrybentów na 253 mil. fr. Podpisy 60,000 subskrybentów niżej 50 fr. nieuległa żadnej redukcji, reszta podpisów będzie na połowę zredukowana.

**Berlin, 31. Marca.** — Król Jmć ma się lepiej i z tego powodu ustają buletyny lekarskie.

Naj. Pan raczył nadać ces. austr. generałowi majorowi w jeneralnem kwartmistrzostwie Władysławowi Nagy Asso-Szopor order orła czerwonego drugiej klasy z gwiazdą; b. nadburmistrzowi tajn. radcy rejen, Masche order orła czerwonego 2. kl. z dęb. liściem.

**Berlin, 30. Marca.** — Komisya izby drugiej wysadzona do zdania sprawy względem zażądane przez rząd nadzwyczajnego kredytu, zgodziła się na posiedzeniu d. 28. b. m. na następujący wniosek: zważywszy 1) że w groźnem niebezpieczeństwie wojny trudno nie uznać potrzeby udzielenia rządowi króla Jmci żądanych pieniędzy, celem utrzymania honoru i niepodległości ojczyzny, tudzież obrony interesów kraju, zważywszy 2) że rząd króla Jmci oświadczył, iż i nadal wytrwa w dotychczasowej polityce i następnie w połączeniu z gabinetami w Wiedniu, Paryżu i Londynie, a w szczególności w ścisłem działaniu z Austryą i innemi państwami niemieckimi starać się będzie o rychłe przywrócenie pokoju na podstawie prawa, jakie wyrzeczone w protokółach wiedeńskiej konferencji, pod zastrzeżeniem wolnej decyzji względem wystąpienia czynnego — izba zechce uchwalić konstytucyą przepisane przyjęcie dwóch projektów do prawa, dotyczących nadzwyczajnych potrzeb pieniężnych na wojskową administracyą w r. 1854, tudzież pokrycia tychże potrzeb odpowiednimi środkami pieniężnymi.

(Z Kor. Cz.) Obrady izb przedstawiają mało zajęcia, chociaż niejedyn szczególnie ich zasługuje na ogólną uwagę. Tak na posiedzeniu izby drugiej dn. 24. minister spraw wewnętrznych cofnął w skutek najwyższego upoważnienia projekta do prawa ordynacyi dla sześciu wschodnich prowincyi, również projekta do prawa ordynacyi powiatowych i prowincjonalnych. Pan minister motywował krok ten krótkością czasu, który ma przed sobą obecna legislacya, oraz względnością na inne ważniejsze projekta, mianowicie na budżet, które wymagają prędkiego załatwienia. Pan Patow nadmieniał, że zapewne opinia większości izby, powyższym projektem przeciwna, prawdopodobniejszym była powodem do ich cofnięcia. Taki koniec jest pięcioletnich usiłowań legislacyjnych w kwestyi tak ważnej dla kraju. Projekta ordynacyjne mają po rozecieżeniu się izb pójść pod obrady komisyi rady państwa, której zwołanie oddawna jest zapowiadane. Izba pierwsza uchwaliła: aby wezwać rząd do przedłożenia projektu do prawa ustanawiającego nową reprezentacyą izby drugiej wedle istniejących stosunków prawnych i potrzeb kraju. Minister spraw wewnętrznych odpowiedział: że o takim projekcie do prawa dopiero wtenczas może być mowa, gdy prawa ordynacyi gminnych, powiatowych i prowincjonalnych będą uchwalone.

## Królestwo polskie.

**Warszawa, 29. Marca.** — J0. ks. Warszawski, hr. Teodor Paskiewicz Erywański, pułkownik gwardyi, fligel adjutant J. C. Mości, dnia wczorajszego wieczorem, wraz z małżonką swoją, przybył z Petersburga do Warszawy.

JW. hr. Rüdiger, jenerał adjutant J. C. Mości, jenerał jazdy, członek rady państwa, przybył wczoraj do Warszawy. JW. hr. zajął misszkanie w gmachu Mennicy, przy ulicy Bielańskiej.

## Rossya.

Wiadomości z nad Dnaju.

20. Lutego Turcy przeprowili w Kalarasz około 6,000 ludzi.

Na spotkanie ich wyruszył jenerał-lejtnant Chrulew, z pułkiem strzelców jenerala feldmarszałka księcia Warszawskiego, czterema działami bateryjnę nr. 3. bateryi 8 brygady artyleryi, lekką konną nr. 7. bateryą, diwizyone Wozneszeńskiego pułku ułanów i kozakami.

Jenerał major Boguszewski, dowodzący lewą kolumną tego oddziału, dowiedziawszy się, że oprócz wrogów, którzy już byli wylądowali, zbliżają się do brzegu trzy inne wielkie statki tureckie, napelnione piechotą, skiero-

wał przeciw takowym cztery bateryjne i trzy konne działa; celnymi strzałami naszej artyleryi statki nieprzyjacielskie zatopione zostały, a znajdujący się na nich ludzie rzucili się w pław ku wyspie Gopy, lecz większa ich część potonęła nie dopłynawszy do takowej.

Wówczas jenerał lejtnant Chrulew atakował, z 2m batalionem pułku strzelców jenerala feldmarszałka ks. Warszawskiego, Turków, którzy wylądowali, i odparczy ich bagnetem, ściął do samych łodzi.

Nieprzyjaciel zostawił nam 50 z górą trupów i 36 jeńców.

Z naszej strony ubito jednego, raniono zaś 15 niższych stopni.

Na innych punktach wzdłuż Dunaju, od 8. do 22. Lutego nic ważnego nie zaszło. (Gaz. Rząd.)

## Szwecya.

**Chrystyania, d. 21. Marca.** — Uzbrojenia w kraju idą według przepisów Organizacya armii norweskij tak jest urządzona na przypadek pochodu: 2 brygady polowe, jedna pod dowództwem jenerala Micheleta, ma się składać z 2 korpusów strzelców, 3 batalionów polowych, korpusu konnych strzelców wraz z szwadronem ordynansowym i 2 półbateryjami z tutajszego garnizonu, druga brygada pod jeneralem Holck, ma się składać z 3. batalionów, strzelców konnych drontheimskich i 2 półbateryi.

## Francya.

**Paryż, d. 27. Marca.** — Na posiedzeniu dzisiejszem ciała prawodawczego odczytał minister stanu Fould w imieniu cesarstwa poselstwo, którego osnowę podaliśmy między telegraficznymi wiadomościami. Po okrzykach kilkakrotnych niech żyje cesarz! posiedzenie odroczone.

Na giełdzie dzisiejszej wiedziano tu, że dziś wieczorem doniesie ministerium angielskie w Londynie parlamentowi o wypowiedzeniu wojny, ale tego nie wiedziano jeszcze dziś po południu, że to samo stanie się w Paryżu. Ponieważ Monitor nie ogłosił publicznego posiedzenia ciała prawodawczego, przeto nieprzeznaczano nawet, że w pałacu Bourbon tak ważny zajdzie wypadek. Jak się zdaje wszystko tak potajemnie ułożono, aby kursa zbyt znacznie nie spadły, bo jutro ochłoną nieco umysły finansowe z przestrachu i przekonają się, że lepsza wojna z energią prowadzona, niż niepewne układy bez końca. O godzinie 3. spadła renta 3procentowa na 63. 50.

— Mówią, że marszałek St. Arnaud przed 25. Kwietnia nie wyjedzie do armii.

— Według ministeryalnego rozkazu miały być onegdaj wszystkie parowce gotowe do puszczania się na wschód z wojskiem.

— Onegdaj wieczorem o godzinie 6. zamknięto listy subskrypcyjne na pożyczkę. Ogłoszenie wypadku nastąpi za kilka dni, ponieważ wprzód ma nadejść zupełne sprawozdanie z departamentów wszystkich.

— Gazette de Mons powiada, że hr. Montalembert postanowił opuścić Francyą i tymczasem zamieszkać w Mons, gdzie ma rodzinę.

— Tajemne propozycye były przez cesarza Mikołaja uczynione cesarzowi francuzkiemu ustnie przez posta rosyjskiego p. Kisselewa. Tunis i Tripolis, tudzież prowincye pruskie miały się dostać w posiadanie Francyi.

— Sprawa pana Montalemberta jeszcze nie ukończona. Powtórzył on przed komisją, że nie miał udziału w ogłoszeniu swego listu. Panowie Baroche i Rouher przybyli także na posiedzenie komisyi, ale nie mogli dotąd wyjednać pozwolenia na wytoczenie sprawy panu Montalembertowi. Panowie Belmontet i de Morny, których nikt nie posadzi o nieprzychylność rządowi, ujmowali się za nim jak najgoręcej. Nie podlega powątpiewaniu, że ciało prawodawcze bronić będzie pana Montalemberta przeciw rządowi.

— Uzbrojenia wciąż trwają w Tulonie; oddział żandarmeryi, który ma brać udział w wyprawie, przybył do tego miasta. Okręt liniowy „Neptune” ma być obrócony na koszary.

— W Lombardyi panuje wzburzenie umysłów. Jak Courriere des Alpes donosi, w ostatnim czasie wielu emigrantów włoskich aresztowano i proklamacye pozabierano.

— Traktat zaczepny i odporny zawarty między mocarstwami a Turcyą nadszedł dziś do ministerium spraw zagranicznych.

(Kor. Cz.) **Paryż, d. 21. Marca.** — Wczoraj wypłynęła z Marsylii pierwsza dywiza ekspedycyjna pod dowództwem jenerala Canrobert. Spóźnienie w wypłynięciu nie pochodziło z winy rządu, lecz z braku środków transportowych i z systemu, jaki przyjęto w formowaniu pułków ekspedycyjnych. Tylko Algierya posyła pułki całe; właściwa zaś Francya, w przewidzeniu wojny kontynentalnej, posyła z każdego pułku po parset ludzi. Uorganizowanie takich oddziałów pułkowych w bataliony i pułki wymagało dłuższego czasu niż się spodziewano. Zresztą Anglicy znajdują się dopiero w Malcie. Stać się więc bardzo może, że jenerał Canrobert wyląduje na wschodzie przed

Anglikami. Książę Napoleon za kilka dni wyjeżdża, a marszałek de St. Arnaud wyjedzie wkrótce po nim. Mówią, że dywizja generała Forez wydebarkuje na brzegu morza adryatyckiego i że zajmie Serbią (?). Miejsca debarkacji wchodzi w sekret stanu i operacji wojennych. Zawsze napomykają o podobieństwie debarkacji w stronie Krymu. Zapewniają, że 800 jazdy angielskiej ma przejść przez Francję i że w Ecole militaire przysposabiają dla niej koszary. Uszczuplone pulki wystaniami oddziałami są zapelnione rekrutami. Za miesiąc armia francuska będzie znowu w komplecie. Francja ma zamiar posłać na wschód 80,000 wojska i 120 armat. Kalumnie i pogłoski o słabości marszałka de St. Arnaud ustają. Marszałek jest utalentowanym generałem ze szkoły marszałka Bugeaud, który tak w Algierii jak we Francji dał dowody swjej zdolności i niesłychanej energii.

Dzisiaj albo jutro ma nadejść odpowiedź cesarza Mikołaja na ultimissimum zachodu. Po odebraniu jej, rządy angielski i francuski ogłoszą deklaracje wojenne. Tak Paryż jak Londyn czytają z wielką ciekawością korespondencją konfidencyjną między Rosją i Anglią, prowadzoną w materji rozdziału Turcji. Dzisiejszy Monitor zamieszcza ją w swych kolumnach.

Według wczorajszych raportów subskrypcya na pożyczkę wynosiła 239 milionów. Raporta te nie są jeszcze kompletne. Zresztą nie nadeszły jeszcze raporta z Anglii, która miała podpisać na 75 milionów. Już dziś można twierdzić z pewnością, że subskrypcya przeszła 250 milionów. Jeżeli przeszły tę sumę o nie wiele, to trzeba przyznać rządowi wielki rozum i wielką znajomość zasobów francuzkich. Zdaje się, że rząd myśli przyjąć całą subskrypcya i użyć przewyżki na splacenie bonów skarbowych.

Generał Baraguay d'Hilliers, przekonawszy się o swjej niezdolności, podał się do dymisji. Zapewni pan de Bourqueney go zastąpi albo będzie dodany marszałkowi de St. Arnaud, w razie gdyby, czemu dotąd nie wierzą, ten ostatni miał jednoczyć misya wojenną i dyplomatyczną. Mówią, że pan Turgot, z powodu słabości, podaje się do dymisji i zastąpi go książę de Guiche, obecnie ambasador w Turynie.

La Patrie zaprzeczyła pogłoskę, według której rząd miał zamiar zakupić opoycyjne dzienniki. Chociaż pogłoska nie wzbudzała wiary, zaprzeczenie było z przyjemnością przyjęte. W tych dniach, wyrok sądu kassacyjnego ścieśnił jeszcze rolę dzienników w materji procesów drukowych. Sąd kassacyjny, tłómacząc prawo z dnia 17. Lutego 1852. r. zdecydował, że dzienniki mogą tylko zawiadomić swych czytelników o zaskarzeniu i zapadłym wyroku.

### Anglia.

Londyn, d. 27. Marca. — Wypowiedzenie wojny uchwalono. Onegdaj wieczorem, o godzinie 10 przybył tu kapitan Blackwood, angielski kurjer, z urzędową wiadomością o odrzuceniu ultimatu w Petersburgu. Ministrowie uwiadomieni telegrafem o tem, naradzali się przez kilka godzin, jakich należałoby się teraz chwycić kroków i dziś wieczorem, jak donoszą dzienniki poranne i urzędowe, odbierze jak zwykle parlament poselstwo zwiastujące wojnę. W królewskim poselstwie będzie powiedziane, że nieodzowną jest koniecznością uciec się do kroków nieprzyjacielskich aby owe zasady doprowadzić do skutku, które ułożono wspólnie z Francją i życzeniami całej Europy. Parlament zapewne weźmie pod rozstrząsanie poselstwo w piątek. Właściwe wypowiedzenie wojny będzie uchwalone w środę na radzie gabinetowej, po czem zostanie wydany rozkaz do floty, aby okręty i poddanych rosyjskich jako nieprzyjaciół traktowała. Poselstwo to podobnie jak coroczna mowa od tronu w obu izbach poda sposobność do rozpraw i uchwały adresu do królowej, w którym parlament w imieniu kraju wynurzy albo zaręczenia gotowości poniesienia ofiar albo nieufność do ministerstwa, aby mogło skutecznie pokierować wojną. Wypowiedzenie formalne wojny zapewne daleko rychlej będzie ogłoszone przez Gazette, aniżeli adresa w parlamencie ułożone.

— Herald pilnie przewraca stronicie w księdze niebieskiej i dowodzi matematycznie sekretarzowi spraw zagranicznych nowęj nieprawdy. Dnia 25. Kwietnia 1853. uspokoił lord Clarendon izbę wyższą zaręczeniami najwyraźniejszymi, że Rosya ma zamiary najgłębszym pokojem tchnące i zgodne z polityką wschodnią Anglii. Przypadkiem odwołał się Clarendon na depeşe właśnie otrzymaną od lorda Stratforda i napisaną w dniu przybycia jego do Konstantynopola. Ponieważ owo pismo właśnie było napisane w tonie bardzo niepokojącym, przeto datum w księdze niebieskiej sfalszowano i zapisano nadejście tęg depeşy w dniu 26. Kwietnia. Lord Clarendon miał dar dwuwidza i czytał — wprawdzie fałszywie, ale czytał jednak — d. 25. depeşe, którą w 24 godzin później otrzymał. Herald powiada, że takich sfalszowań kilka dowieść może z księgi niebieskiej.

— Korespondencje ze stałego lądu mało dają otuchy, względem udziału czynnego w sprawie wschodniej mocarstw niemieckich. Z Wiednia piszą do Timesa, że baron Mayendorff 20. Marca miał długie posłuchanie u cesarza i doręczył mu własnoręczny list cara, w którym Austrya wzywa kategorycznie do oświadczenia, kiedy z obecnej neutralności wystąpi i przejdzie na na jego stronę. Równie kategorycznie piszą do Timesa z Paryża i twierdzą, że mocarstwa niemieckie przez Anglią i Francją zostały wezwane do oświadczenia się względem granic swjej neutralności. Odpowiedź nastąpiła niezadowolająca, ale według prywatnej depeşy z Berlina alians zaczepny i odporny między Austryą i Prusami jest poczytywany za fait accompli. Być może, że ten alians jest faktyczną odpowiedzią mocarstw zachodnich na zapytanie Anglii i Francji. Paryżki korespondent dziennika Chronicle powiada, że Austrya odpowiedź odmowną tak uzasadniła: Austrya utrzymuje teraz, że chce pozostać neutralną, ponieważ wojna w rzeczywistości jest wojną rewolucyjną i ponieważ posiada pewną wiadomości że socjaliści w całej Europie postanowili natychmiast za wybuchnięciem wojny wszędzie na stałym lądzie podnieść chorągiew buntu i że Niemcy mają być głównym teatrem tych zabiegów rewolucyjnych. Z tego powodu oświadcza Austrya w imieniu swoim i Prus, że niemieckie mocarstwa widzą się zmuszone, swe siły trzymać w rezerwie, aby nimi zwalczać rewolucjonistów.

— Drugi wielki bankiet, pod przewodnictwem lorda Mayora zapowiedzianym jest na dzień 30. Marca. Ma się odbyć na rzecz towarzystwa literackiego polskiego zawiązanego w roku 1832. Książę Czartoryski założył owo towarzystwo. Fundusze jego bardzo się zmniejszyły w ostatnich latach. Zapowiedziany więc bankiet ma je przeto powiększyć. Według tego co o tęg

uczcie słyszemy, ma być bardzo świetną. Lordowie Beaumont, Breadalbane, Harrowby, Yarborough, Shaftesbury, Malmesbury i 70 członków parlamentu podjęło się rozdawania biletów wejścia na tę ucztę.

— Korespondent Timesa paryżki również jest przekonany, jak Chronicle, że cesarz Mikołaj nie zuboacza, ale wprost czynił propozycje cesarzowi Napoleonowi względem podziału krajów. Czyli Monitor poda do wiadomości te szczegóły nadzwyczaj zajmujące, zawisło jeszcze od przyszłego stanowiska, jakie zajmie dziennik urzędowy petersburski.

— Książę i księżna Nemours odwiedzili onegdaj, po długim czasie, królową w pałacu Buckingham.

— Książę Cambridge onegdaj obchodził swoje urodziny. Ma teraz lat 35. Dziś odjeżdża do Paryża.

— Lordowie J. Russel i Palmerston wrócili zupełnie do zdrowia.

— Onegdaj był świetny bankiet w Mansion House. Z wyjątkiem lorda J. Russla, lorda Palmerstona i sir Jamesa Graham chorych, byli wszyscy ministrowie na nim obecni. Oprócz tego przybyli także na bankiet obecni tu posłowie i cała elita arystokracji. Ponieważ kurjer angielski wrócił z odpowiedzią, czyli nieodpowiedzią z Petersburga, przeto domyślano się, że lord Aberdeen bąknie coś, o postanowieniach rządu. Ale się zawiedziono w oczekiwanu. Szc. lord przypominał w dziękczynnej swjej mowie, na toast spełniony na rzecz ministerstwa, że na tem samem miejscu tak rok temu oświadczył, iż polityka rządu jest pokojowa. I dziś uważam za rzecz stosowną powtórzyć to jeszcze raz; bo chociaż zgadza się z prawdą, że wkrótce będziemy zmuszeni pokój utrzymać innemi środkami, jak dotychczasowemi, zawsze atoli pokój będzie głównym celem. Idąc za tym celem, wielkiem dla nas jest zadowoleniem, że działamy ze sprzymierzeńcem, który od samego początku okazywał nam serdeczność, szczerłość i prawowitość. Przypominam sobie, że mój znakomity przyjaciel obok mnie (pesel francuski) w roku zeszłym, również jak ja wynurzył nadzieję swoją utrzymania pokoju. Nie wątpię też bynajmniej, że wspólnie dążyć będziemy i za pomocą tych samych środków do tego celu, a chociaż wojna silnie i energicznie będzie prowadzoną, powinniśmy jednak zachować silne postanowienie, tak szybko ją ukończyć, jak na to wogóle pozwoli honor narodowy.

— Onegdaj przytrzymali tu urzęduicy celni okręt z saletrą i prochem, przeznaczony do Rosyi. Rząd postanowił surowo ukarać właściciela i przewodnika okrętu.

— Wczora z rana znów szrubowiec «Cezar» o 21 armatach wypłynął z Spithead za flotą Napiera. W kilka dni popłynie ztamtąd na Bałtyk St. George o 120 armatach. Anglia ściąga z różnych stacyi okręty, aby pomnożyć liczbę majtków na flocie bałtyckiej. Wkrótce ta flota będzie 1150 wyćwiczonymi marynarzami wzmocnioną. Austerlic przepłynął wczora w południe około Dowru, udając się za Napierem na morze bałtyckie.

— Na giełdzie znacznie dziś spadły kursa, w skutek wiadomości o przejęciu Rosyan przez Dunaj i o złożeniu teki ministeryjalnej przez Aberdeena.

### Austrya.

— Na mocy przepisów wydanych na dniu 7. b. m. pod względem otwarcia nowęj pożyczki loteryjnej 50 milionów zlr., zapisy na nią przyjmowano do 17. b. m. Po zamknięciu tychże wykazało się iż 141,500 zlr. więcej zapisano niż wysokość pożyczki wynosiła, zapisy przeto na tę sumę zwrócone będą stosunkowo tym, którzy najmniej na 75,000 zlr. to jest na 300 obligacyi zapisali się.

### Węgry.

Nadszedł tu rozkaz z Wiednia, aby utworzono w Budzie główną kwaterę ruchomą, jakby już za niedługim czasem miało w pole wyruszyć. Codzieln przechodzą na Dunaju statki parowe z wojskiem i ciężką artyleryą. Z wojskiem nadgranicznem liczy armia austriacka zebrana nad granicą turecką od 120—150,000 ludzi, jakkolwiek temu z innych stron zaprzeczają. Ogromne zapasy przewożono nad granicę turecką i zakupują w całych Węgrzech konie pod kawaleryą, artyleryą i do wozów.

Z Siedmiogrodu donoszą, że rząd wpadł tam na ślad spisku. Trzech spiskowych profesora, adwokata i dziedzica jednego powieszono. Mówią że generała węgierskiego Macka znanego z powstania w roku 1848. schwytano i powieszono w Maros Vasarhely. Równie był w Węgrzech Maurycy Percezel, ale gdy postrzegł, że rząd jest na śladzie jego, wnet umknął, wiele pozostawiający odezwy rewolucyjnych. Zdaje się być rzeczą pewną, że stronnictwo rewolucyjne nie zasypia i dokłada wszelkiego starania, aby odnieść korzyści z położenia rzeczy obecnego.

### Księstwa naddunajskie.

Satellit podaje z Braiły z 4go wiadomości. Turcy po pierwszej bitwie pod Maczynem podciągnęli działa swoje aż na brzeg rzeki, a ponieważ strzały ich donosiły aż do miasta, przeto Rosyanie starali się zająć wyspy naprzeciw miastu pod brzegiem wołoskim leżące. Wysypano naprzód wały, wprowadzono działa, ale zanim skończono roboty, Turcy przystąpili do ataku. Baterie tylko na strzał karabinowy od siebie oddalone, były nawzajem naprzeciw sobie i zdemontowano sobie nawzajem działa. Rosyanie zaniechali robót swoich i cofnęli się, ale 1 i 2. Marca strąte powetowali. Pod Piatra Fetei (skała dziewicza) o pół godziny od Braiły uderzyli na baterie tureckie i wedle słów zbiegłego lipowianina zupełnie one zniszczyli, przy czem wszelkie artylerya rosyjska i strzelcy znaczne ponieśli straty. Turcy cofnęli się od Dunaju. Zdaje się, iż Braiła i Galacz powołane są być najważniejszymi brodami przeprawy. Wszystkie drogi w Multanach pełne są wozów z sianem, które zwożą na tę punkta z całego kraju. W ciągu tych dni naliczono 700 wozów siana zwiezionych do Braiły.

Z Belgradu donoszą 10., iż tameczna załoga turecka otrzymała posiłki nowe w artyleryi. Między dowódcą nowo przybyłego oddziału a naczelnikiem Alektinaczu Markowiczem zaszły spory, bo ten ostatni nie chciał wojska przez swój dystrykt przepuścić, utrzymując, że Turcy nie mają prawa nachodzić ziemi serbskiej. Doniesiono o tęg do Belgradu a ponieważ basza domagał się śledztwa, przeto zawezwano zanadto gorliwego urzędnika, lecz pod pozorem zaszłego nieporozumienia, spór ten załatwiono.

— Listy z Zemunia nadeszły do Wiednia donoszą, iż od 11. do 16. codzienne nocne utarczki ponawiały się pod Kalafatem. Turcy, którzy dotąd pozwalali Rosyanom okopywać się w obozie, poczęli 10go sypać baterie na kilku punktach, które w jeden wał ogromny mają być złączone i stanowić

ostateczny szaniec pod Kalafatem. Dla zasłonięcia kopaczy swoich, Turcy przedsięwzięli wyprawy zbrojne, a w tyle linii bojowej wznoszą się przez ten czas fortyfikacje. Rosyjanie utrzymywali się jeszcze na stanowisku swoim, lecz straty obustronne wynoszą codziennie 20—30 ludzi. Sądzą, że Turcy uderzą na prawdę niezadługo. Załoga Widynia i Kalafatu wzmacnia się nie tylko z pod Bałkanu, ale nawet od dolnego Dunaju, po drugiej stronie siły również skupiają.

### Turcja.

Konstantynopol, dn. 16. Marca. — W nocy między 12. a 13. b. m. podpisany został alians między Turcją, Francją i Anglią. W nim zawarowano, że Porta w żadnym przypadku nie ma zosobna zawierać traktatu z obcem mocarstwem; bez pozwolenia mocarstw sprzymierzonych nie wolno porcie tworzyć legii zagranicznych. Ten warunek zapewne umieszczono w traktacie ze względu na Austrię, mimo to wolno porcie przyjmować do szeregów armii swojej wychodźców. Flota połączona wciąż wysłała okręty ku ujściu Dunaju na rekonesanse.

— Wojsko tureckie opuszcza Konstantynopol, a lord Redcliffe wysłał depesze do Malty z rozkazem, aby jak najspieszniej ztamtąd 5000 wojska angielskiego przystano, chociaż się nie obawiają o Konstantynopol dostatecznie zabezpieczony flotą połączoną.

— Za 4 lub 6 dni rozpocznie się tu proces przeciw baronowi Oelsnerowi agentowi rosyjskiemu, który utrzymywał stosunki z spiskowymi w Grecyi i z Petersburgiem. Z zeznań jego pokazuje się, że rozgłoszenie spisku rozciągało się po Grecyi i po prowincjach greckich pod panowaniem tureckim zostających, tudzież między Sławianami. Główna centralizacja spisku znajdowała się w Atenach. Do związku należało 46 oficerów z armii greckiej. Dowiedzioną także jest rzeczą, że Oelsner przesyłał sprawozdania ks. Menszkowowi. Równie jest faktem, że 7 komitetów sprzyśnienia pracowało nad przywróceniem państwa bizantyńskiego i nad przygotowaniem powstania.

— Wypisano tu liwerunki na zaopatrzenie wojsk sprzymierzonych państw w żywność. Porta zamianowała oficerów na ten cel, którzy trudnią się zakładaniem magazynów w Konstantynopolu, Adrianopolu, Gallipoli i Warnie. Pracują też nad założeniem obozu pod Konstantynopolem, który do Maja ma być ukończony. Pięć okrętów tureckich odpłynęło do Prewezy z wojskiem.

— Z teatru wojny nad Dunajem donoszą szczegóły o przejściu Rosyan przez Dunaj. Do wieczora d. 27. Marca nie przyszło do bitwy. Turcy w wielkiej liczbie stojący między Galaczem i Maczynem zatrzymali się i oparli się oń *Jewem skrzydłem*. Sądzą, że uda im się połączyć z prawem skrzydłem pod Izakczą. Tym sposobem utrudniłoby Rosyanom posuwanie się naprzód. Wkrótce po opuszczeniu przez Turków baterii nadbrzeżnych, Rosyjanie wzięli się do ich burzenia. W Bukarescie nie uważają tego przejścia przez Dunaj za zaczepne i dla tego nie wierzą w posuwanie się dalsze Rosyan w Dobruczy. Równocześnie z przejściem pod Gedzid, Rosyjanie nieprzeprawili się z Galaczu. Generał Engelhart przeszedł Dunaj z 14. dywizją piechoty. Wyprawa ta odbyła się pod okiem generała Gorczakowa i Schildera. Przejściem kierował generał Lüders.

— Z Izraelu tak samo donoszą i twierdzą, że Rosyjanie nie przechodzą do kroków zaczepnych. Chodzi im w tym zakątku północno-wschodnim Bułgarii o zajęcie go aż do kanału Trajana. Ostatni byłyby więc ostatem przedłużeniem linii dunajowej z Rassowy do Kustendze nad morzem czarnem, co skracałoby znacznie linią obronną Rosyan i nie wystawiałoby na niebezpieczeństwo armii rosyjskiej, gdyby Turcy przez przejście Dunaju na tyłach jej się ukazali. Mustafa basza dowodzący prawem skrzydłem armii tureckiej, ma główną kwaterę w Karasa i dojsć jest silnym do stawienia czoła Rosyanom i niedopuszczenia, aby Rosyjanie całą Dobruczę obsadzili.

— Z Szumli donoszą, że tam zakładają dwie nowe warownie. Do obozu tureckiego wciąż jeszcze nadchodzą posiłki i to z najodleglejszych okolic wyznańców proroka, jak np. z Arabii. Wielkie było uniesienie i zdziwienie, gdy ujrzano w obozie pod Szumlą 200 jeźdźców arabskich pod dowództwem emira.

— Pogłoski o powstaniu w Bułgarii pokazały się płonnemi. Prawda że tu i owdzie pracowali Grecy potajemnie nad podburzaniem ludności, ale takich natychmiast aresztowano i odesłano do Konstantynopola.

— O przejściu przez Dunaj podają bliższe szczegóły: dnia 22go z rana o godzinie 4 rozpoczęły wszystkie baterie poniżej Braily ustawione na wyspach dunajowych ogień przeciw bateriom tureckim i utrzymywano go przez cały dzień aż do nocy. Dnia 23 rana o godzinie 7 znów huk armat rosyjskich rozlegał się po bateriach na wyspach dunajowych. Turcy słabo odpowiadali na to strzelanie. O 4 godz. popołudniu 6 batalionów rosyjskich wraz z 4 działami przewieziono na 14 wielkich statkach przez Dunaj pod zasłoną floty rosyjskiej poniżej Maczyna naprzeciw Gidzed, gdzie wylądowały. Tymczasem korpus inżynierów stawiał most na Dunaju i ukończył go aż do wieczora. Turcy rozpoczęli strzelanie przeciw statkowi parowemu «Rut» przeciw mostowi i przewozowym statkom, ale szkody wielkiej nie rzadzili. W nocy opuścili swe szaniec, pozostawiając 20 poległych. Rosyjanie według podań swoich stracili 23 w poległych i rannych, a między ostatnimi generała inżynierii Dubarskiego, któremu kula armatnia urwała nogę. Jen. Schilder kierował budowaniem mostu, a przejściem przez rzekę jen. Kotzebue. Generał Lüders przeszedłszy Dunaj, nieznalazł oporu i posunął się naprzód 8 wiorst od Dunaju. Gdy most ukończono pod Galaczem, przekroczyło 26 batalionów z odpowiednią kawalerią i artylerią Dunaj. — Zaciętszy opór stawiali Turcy generałowi Usakow, powyżej fortecy tureckiej Tulczy, w połowie drogi między Galaczem a ujściem Suliny, gdzie Dunaj bardzo szeroko płynie. Reduty przez Turków założone ku wzbronieniu przejścia wzięto szturmami, przyczem zdobyli Rosyjanie 11 armat i zabrali 150 Turków do niewoli. Podobno wielu Turków poległo, ale i Rosyjanie utracili 300 w poległych i rannych. Podobnie jak pod Braiłą tak i pod Galaczem Rosyjanie zbudowali mosty. Mówią że Rosyjanie Tulczę zdobyli, a Maczyn opasali.

— Czytamy w Lloydzie: korespondent nasz z Konstantynopola pisze pod dniem 9. Marca: parowa fregata francuzka wpłynęła w Dardanele z oddziałem pionierów francuzkich. Mówią, że wysłano ich przed armią, aby urządzić obóz oszańcowany pod Rodosto nad morzem Marmora, zdaje się wszakże prawdopodobniej, że pionierowie ci, wykonają w zamkach dardanelskich roboty, jakie francuzcy oficerowie wysłani na inspekcję, uznali za potrzebne. Podobno zamierzają wzmocnić zamki dardanelskie przed najściem

ich ze strony ładu, albowiem kto by je posiadał, może tamować przepływ przez cieśninę.

— Warną prawie ogołoconą z wojska. Pomimo śniegów wojsko posuwa się przez Bułgarię na Dunaj. Z 4 batalionów, które stały w Warnie, wysłano 2 do Izakczy, a obecnie w całej tej rozległej twierdzy stoi zaledwie 1,600 piechoty i 1,200 artylerji. Gdyby nie opanowanie morza przez floty sprzymierzone, liczba ta byłaby niezdolna bronić tej twierdzy. Parowa francuzka fregata «Vauban» i angielska «Pourious» przybyły w tych dniach do Bosforu. Pierwsza przybywa z Sewastopola i przywiozła Szekil-effendego, który wracając z Szumli dokąd był wysłany wsiadł w Warnie, druga przybyła z Odessy, «Vaubanem» przybyli nadto syn ks. Sturdzy, który był przy armii i jakiś Anglik Leckman, który w szczególnem poleceniu był u Omara baszy i coś ważnego dokonać musiał, skoro go ten obdarował bursztynem w brylanty oprawnym i parą koni, z których jeden na 40,000 piastrow ceniony. Dnia 7. b. m. zamordowano i zrabowano adwokata jednego w mieście Szumli w Pera, a w tych dniach wśród białego dnia zabito na ubocznej ulicy w Galacie kapitana angielskiego statku handlowego i zrabowano go. Prócz kilku statków sygnałowych, krążących po morzu czarnem, wszystkie okręty floty połączonej stoją jeszcze w Bosforze.

— Z listu Wanderera pod tą samą datą wyjmujemy: Rumuni zamierzają utworzyć oddzielny korpus pod dowództwem generała Tella, który bawi w Szumli, lecz dotychczas 50 tylko ludzi zbiegłych z księstw wstąpiło do tego korpusu, który ma już jednego generała, 5 pułkowników, kilku majorów i 2 kapitanów. Dawniej przeszło na stronę turecką 400 Wołochów z bronią w rękę, ale ich rozpuszczono, nie było bowiem wówczas zamysłu tworzenia legii wołoskiej. Kozacy tureccy przybyli do Szumli, lecz zaledwie oddział ten liczy 140 koni.

— Onegdaj przybył z depeszami Tatar do internuncjusza bar. Brucka, co wielki ruch sprawiło w palacu poselstwa, a pierwszy dragoman udał się zaraz do Reszyda baszy. Utrzymują, że depesze te zawierają propozycje rządu austriackiego zajęcia Bośni wojskami swemi. Gdyby się to potwierdziło na prawdę, to i tak przewidywać można odmowną odpowiedź porty w tym duchu, że porta dostateczna ma siły do obrony kraju wewnątrz. Wiadomość nadeszła tu z Wiednia o zaciągnięciu pożyczki, uważana jest jako wskazówka przygotowań do wojny.

— Wanderer donosi z Konstantynopola d. 9. Marca: «W ciągu podróży naszej morskiej gdzieś tylko dotknęli brzegów, znaleźliśmy Greków pełnych zapalu dla sprawy powstania. Naprawdę wystawialiśmy im, że zamysł ich jest niewczesny i przyszłości ich szkodliwym być może, niedali się bynajmniej przekonać, owszem mniemali, że Francuzi i Anglicy dobrem na to patrzą okiem. Zdaje się, iż powstańcy mają podstatkiem pieniędzy, które im nadesłano z księstw nadunajskich i od greckich domów handlowych z Wiednia. Porta na prawdę zamierza zapewnić przyszłość Multan i Wołoszczyzny przez połączenie obu tych krajów w jedno księstwo i na nowo pojawia się myśl już w roku 1847 w dywanie tureckim podnoszona, aby kraje te uznać niepodległemi i skapitalizować haracz porcie składany. Właśnie z pewnego źródła dowiadujemy się o zupełnej porażce powstańców pod Arta».

— Ost-Deutsche Post pisze: «Rozmowa toczy się tylko około wojsk posiłkowych, a mianowicie gdzie one wylądują. Wiadomo tylko, że nie na brzegu azyatyckim. Publiczna opinia przemawia za wylądowaniem na terytorjum rosyjskie, w tym bowiem tylko razie mogą one celowi swemu odpowiedzieć i rozstrzygnąć o losie armii rosyjskiej w księstwach a może też i całej kwestyi. Pogrzeb kapitana handlowego okrętu greckiego, nazwiskiem Kanaris (którego zamordowano w Galacie na ulicy) odbył się z wielką świętnością. Około 10,000 osób towarzyszyło ciału do grobu. Kanaris był synem sławnego marynarza, który zapalił flotę turecką pod Nawarynem. Podobno chciał i on taką samą zjednać sobie sławę, gdyż jak utrzymują, na statku jego stojącym w Bosforze znajdowały się materiały palne i narzędzia do podpalania okrętów. To pewna, że miał on udział w spisku, którego komitet istnieje, na przedmieściu Asnaut. Powracając ze schadzki nocnej, ugodzony został sztyletem przez jakiegoś młodego Greka na ulicy. Policja chciała korzystać z krótkich chwil jego życia i wywiedzieć się o nazwisku mordercy, lecz umierający ani słowa nie chciał powiedzieć.

— Statek austriacki odwiózł do Aleksandryi oficerów egipskiego parowca wojennego «Pervas Bachri», którzy w bitwie pod Synopą dostali się do niewoli. Dowódzca statku Selim Aga dzielnicy oficer zginął z 18. ludźmi, reszta powieszona została na okręcie «Włodzimierz» do Sewastopola, a potem na rozkaz cesarza powieszono ich do Moskwy, ztamtąd zaś koleją żelazną do Petersburga. Przyjęcie ich tam było jak najlepsze. Cesarz długo z nimi rozmawiał przez tłumacza i dziwił się, że Egipt bierze udział w wojnie, kiedy cesarz z krajem tym w spokoju zostaje. Oficerowie odpowiedzieli, że wojna przeciw Turcyi zagraża nie tylko Egiptowi ale i wszystkim innym krajom, i że JCMé dziwić się nie może, iż Egipt chwycił za broń w tej słusznej sprawie. Cesarz przedstawił im również cesarzowej i oznajmił im wolność pod warunkiem nie służenia przez cały rok przeciwko Rosyi.

### Rozmaite wiadomości.

Nosić na ciele wiersze koranu, uważanem jest u Turków jako talizman broniący od szwanku w bitwie. Przemysł angielski umiał z tego korzystać; jeden bowiem fabrykant nadesłał koszule, na których drukowane są niebiesko wyimki z koranu, i żołnierze muzałmańscy przepłacają ten towar.

— Dom handlowy Andrew Israel i Spółka w Hamburgu, otrzymał niedawno kawał jednolity złoty, największy jaki dotychczas w Australii znaleziono. Ma on 10 cali długości, 6 szerokości i  $\frac{1}{4}$  do  $\frac{1}{2}$  cala grubości, formy nieco zgietej, a waży 6 $\frac{1}{2}$  funtów. Powierzchnia jego jest nierówna i widac na niej kryształki, a w niektórych miejscach tkwią jeszcze drobne okruchy kwarcu.

W artykule Gaz. Warszawskiej o kontraktach Kijowskich Aleksandra Grozy, znajdujemy wyjątki z testamentu księżnej Cecylii z Morszkowskich radziwiłłowej, zmarłej w Kijowie 5. Grudnia r. z. Spadkobiercą ogromnego jej majątku został książę Wilhelm Radziwiłł syn Aleksandra. Zapisy zaś na dobroczynne cele są następujące;

6) Ks. Wilhelm przez lat trzy ma płacić podatki monarsze za poddanych, których dziedzicem zostaje.

Z sum gdziekolwiek i u kogokolwiek będących a mnie należnych, skryptami zapewnionych, lubnaczam na wymurowanie kościoła katolickiego w Kijowie na Podolu, nazw Kijowskiej gubernii w mieście Skwyrze, oraz na dom dla księdza i usługi kościelnej 14,000 reńskich srebrem na utrzymanie księdza, procent od 5,000 ryńskich srebrem.

Na reparacye i porządki kościoła Radomyskiego 4000 rs. Na szkołę pafialną obojój płci w Odessie przy kościele farnym, procent od 15,000 rs. Na utrzymanie biednych uczniów katolickiego wyznania przy powiatowej szkole Radomyskiej 10,000 rs. Na utrzymanie biednych uczniów katolickiego wyznania przy gimnazjum Żytomierskim 15,000 rs. Na dwie panienek sierot obrządku łacińskiego, które się wychowywały w instytucie Kijowskim 11,000 rs. Na zakłady dla biednych w Warszawie 10,000 rs. Na zakład Dzieciątka Jezus w Warszawie 2,000 rs. Na szpital w Wilnie i w Wileńskiej gubernii 1000 rs. Dla St. Petersburgskiego Komitetu Dobroczynności 1000 rńskich srebrem.

14) Zaraz po mojej śmierci mają być sprzedane wszystkie remanenta. Zboże, siano, konie, woły, krowy, powozy, etc. Biblioteka, tyfytkowe szale, futra, i zebrana ztąd summa ma się podzielić na 4 części, z których jedna czwarta ma się oddać na ubogich i biedne familie, druga czwarta część na msze święte do kościołów, a pozostałe dwie części mają być użyte na cel niżej wymieniony.

17) 172,400 rs. na zaprowadzenie szpitalów w miastach i miasteczkach, przy kościołach parafialnych rzymsko-katolickich, w Berdyczowie, Chodorowie, Malinie, Lisiance, a gdy wystarczy kapitałów to w miastach rządowych Nowograd-Wołyński, Łucku, Winnicy, i tyle ma być zakładów dla ulgi cierpiącej ludzkości, dla biednych starców, kalek i chorych obojój płci,

## BAZAR.

Dziś w Sobotę dnia 1. Kwietnia 1854.

przedostatnia reprezentacya

Braci Hutchinson i Thompson, artystów z teatru Drury-Lane w Londynie.

**Th. P. Hutchinson**, Dyrektor.

W niedzielę dnia 2. Kwietnia nieodwołalnie ostatnia reprezentacya.

**Jenerał Bem** w Siedmiogrodzie i w Węgrzech r. 1848. i 1849., z krajobrazem Siedmiogrodu i wizerunkiem Bema ułożył L. S., niemniej pismo S o m o Sierra przez Andrzeja Niegolewskiego opuścić prasę i są do nabycia we wszystkich księgarniach. Pierwsze po 20 Sgr. drugie po 10 Sgr.

Poznań, dnia 28. Marca 1854.

**N. Kamiński i Spółka.**

Co tylko wróciłam z jarmarku frankfurckiego i zaopatryłam skład mój w nowy zasób towarów tak jedwabnych, jako i innego rodzaju, które polecam niniejszemu Szanownej Publiczności.

**K. Żupańska.**

Prawie zupełnie jeszcze nowy pajak gazowy jako też 2 wiszące lampy kamfynowe są tania do sprzedania przy ulicy Wilhelmowskiej pod Nr. 7.

**W Marczewie** pod Wielichowem w powiecie Kościańskim jest miejsce dla elewy gospodarczego.

**Zwiedzając jarmark po raz pierwszy, proszę nie pominąć sposobności.**

Dotyczy korzystnego nader taniego kupna prawdziwych płóciennych towarów z pewnego znacznego domu handlowego, który w czasie jarmarku całkiem znieiony będzie.

Gdy w skutek choroby mego męża nie jestem w stanie osobiście przewodniczyć nadal handlowi naszemu hurtowemu od lat 20. istniejącemu, tém bardziej, iż przez zarząd obcych osób znacznych strat doznałmy, widzimy się być przeto spowodowani znieść całkiem takowy i usunąć się od wszelkich czynności.

Aby to do skutku przywieść, wystawiliśmy pewną część towarów z naszego głównego składu w Berlinie tutajszej szanownej publiczności w czasie jarmarku od 3. Kwietnia r. b. począwszy, na całkowitą wyprzedzą cząstkową, po nader taniach cenach.

Wszystkie płótna, **pomimo iż zostaną sprzedane niżej rzeczywistej wartości**, są wyrabiane z czystej przędzy ręcznej, w ogóle zaś są takie, jakie się tylko znajomym osobom sprzedawać zwykły.

### Spis cen, lecz stałych.

Sztuka płótna na 1 tuzin koszul kwalifikujące się dla dam i mężczyzn, dotychczas 10 Tal. teraz 6 Tal.

Piękne płótno z nici, dotychczasowa cena 12, 14, 16 do 20 Tal., teraz 7, 8½, 9½ i 11 Tal.

Piękne Brabanckie płótno z nici na piękne koszule i piękne powłoki, najmocniejszy i najtrwalszy gatunek jaki dotychczas wyrabiany był, dotychczas 18, 20, 22, 24 do 26 Tal., teraz 10, 12, 14, 15 do 16½ Tal., jakoteż najpiękniejsze płótno na koszule i półkoszulki od 20 do 36 Tal.

Dobre płótno konopne, nie do zniszczenia (z ruskich konopi) sztuka 8, 9, 11, 14 do 16 Tal.

Płótno koronne Courtray, najpiękniejsza tkanina, dotychczas 20 do 60 Tal., teraz 9 do 38 Tal.

Bielefeldskie płótno od 9, 10, 11, 12 do 25 Tal. Hollenderskie płótna bardzo tanio.

Piękne czysto-liniane adamaszkowe nakrycie z 1 tuzinem odpowiednich serwet z szeze-

Szczególniej polecam jeden gatunek batystowych-linon chustek do nosa, tuzin od 2½ Tal., ręczniki pół tuzina po 25 Sgr.

Kupujący za Tal. 100 odbiorą zamiast zwykłego Sconto ½ tuzina lnianych chustek do nosa, ½ tuzina ręczników, 1 mały obrus, 1 wielki obrus z ½ tuzinem serwet jako rabat

**Doris Anhalt**, z polecenia męża,

Miejsce sprzedaży znajduje się tylko przy ulicy Wilhelmowskiej w kramie obok Hôtelu de Dresde.

każdy od 30 do 40 osób pomieścić mogący, na ile zostawione przezemnie lundusze wystarczą będą. Na zmurowanie domów na każdy zakład, może być użyte od 6 do 10,000 rs., a na utrzymanie z procentu każdego zakładu ma być położony przez egzekutora testamentu, stósowny i odpowiedni kapitał na procencie, w którym kredytowych miejsc, lub jeżeli w Prykazach, to w tej gubernii, gdzie ów dobroczynny zakład dla biednych i do pracy niezdatnych ludzi znajdować się będzie.

### Wiadomości handlowe.

Berlin, 30. Marca. — Pszenica 84—90 tal., żyto 63—68 tal., jęczmień 48—52 tal., owies 34—38 tal., groch 64—67 tal., rzep zimowy 80—79 tal., rzepik zimowy 79—78 tal., olej rzepiowy 11½ tal., olej lniany 12 tal., okowita bez beczki 27—27½ tal.

Szczecin, d. 30. Marca. — Pszenica 85—95 tal., żyto 63—67 tal., olej rzepiowy 11½ tal., okowita 13½ tal.

### Przybyli do Poznania dnia 30. Marca.

**BAZAR**: hr. Grabowski z Łukowa; Żychliński z Brzostowni; Kierski z Podstolici. **HOTEL RZYMSKI BUSCHA**: Bergemann z Berlina.

**HOTEL BAWARSKI**: Tarnowski z Sobiejuchy; Lossow z Boruszyna; Breański z Miłostawia; Marks z Bostonu.

**POD CZARNYM ORŁEM**: Wesolowski z Tworzykowa; Chylewski z Kozmarowa. **HOTEL DREZDZENSKI**: Radoński z Dnminowa; Hilbebrand z Daków.

**HOTEL PARYSKI**: prob. Borowicz z Brodnicy; Korytowski z Swadzimia; Sere-dyński z Mystek; Szeliski z Michałowa; Sereyński z Chociszewa; Ciesielski z Rosnówka; Chlapowski z Bagrowa; Łubiański z Woli; Łukomska z Paruszyna.

**POD WIELKIM DEBEM**: Jasinski z Michałowa; Brzeżański z Czachórek. **POD TRZEMA LILIAM**: Jezierski z Lussowa.

**HOTEL BERLINSKI**: Calenski z Wyladowa.

W następujących dniach odbędzie się znow w Rawiczu giełda płodów gospodarskich t. j.

dnia 12. i 26. Kwietnia r. b.

Dyrekeya giełdy płodów gospodarskich.

W tych dniach, otrzymaliśmy świeżą nadsyłkę wina Szampańskiego jako to:

**Wwe Cliquot,**

**Louis Roederer (Charte blanche)**  
**Moet et Chandon**

które po najumiarkowańszych cenach polecamy

**W. F. Meyer & Comp.**

Plac Wilhelmowski Nr. 2.

### Świece Stearynowe

z najpierwszej fabryki w Niemczech główny skład w rozmaitych gatunkach poleca

**F. Dartsch**, Wodna ulica.

### Herbatę Chinską

co tylko otrzymał i poleca ważony funt po 3 Tal., także znajomą czarną z Drezna po 9 Złotych

**F. Dartsch**, Wodna ulica.

Świeże Sardynie w oliwie, Sardele, Cytryny, Arak de Batavia i de Jamaika, Kawy smaczne, Rafinadę (Cukier) najpiękniejszą, Migdały wielkie, Czekoladę w rozmaitych gatunkach, Oliwę prowancką świeżą, Ocet francuski, Szaffran prawdziwy poleca po najumiarkowańszej cenie

**F. Dartsch**, Wodna ulica.

### Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 30. Marca 1854.		Sto-pa pCt.	Na pr. kurant	gotowizna
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	92½	—
dito z roku 1850	4½	—	93	—
dito z roku 1852	4½	—	93	—
Oblig. długi skarbowego	3½	—	80½	—
dito premii handlu morskiego	—	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	4½	—	—	—
dito miasta Berlina	4½	—	91	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	92	—
dito Prus Wschodnich	3½	—	85	—
dito Pomorskie	3½	—	91	—
dito W. X. Poznańskiego	4	—	95½	—
dito W. X. Pozn., nowe	3½	—	85½	—
dito Szląskie	3½	—	—	—
dito Prus Zachodnich	3½	—	83	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	86½	—	—
Loudyrou	—	—	107½	—
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk.	3½	—	73½	—

### CENY TARGOWE

Dnia 31. Marca 1854 r.		od		do	
w mieście Poznaniu.		tal.	śr.	tal.	śr.
Pszenicy, szefel	2 28	9	3	12	3
Żyta, szefel	2 8	9	2	15	9
Jęczmienia, szefel	1 23	6	1	27	9
Owsa, szefel	1 7	9	1	12	3
Tatarki, szefel	1 18	6	1	23	3
Grochu, szefel	2 11	—	2	15	6
Ziemniaków, szefel	— 25	—	—	27	6
Siana, centnar	— 22	6	—	25	—
Słomy, kopa	9	—	—	10	—
Masła, garniec	2 5	—	—	2	10
Spirytusu (beczka 120 kw.)	80 2/3	23	5	—	20